

No. 169

BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą

KALENDARZYK  
18 N Marka i Marcelina  
19 P Gerwazego i Prof.  
20 W Sylwerjusza P.M.  
21 S Alojzego  
22 C Paulina B.W.  
23 P Serce Jezus. Agry  
24 S Nar. sw. Jana Chrz

Cena prenumeraty:  
w Łodzi

Kwartalnie Mk 1890  
Miesięcznie „ 630  
za roznośzenie  
70 mk. miesięcznie  
z przes. poczt.  
Kwartalnie mk. 2250  
Miesięcznie „ 700  
poza Łodzią egz. 32

w Ameryce

1/2 dolara miesięcznie  
Konto Pocztow. Kasy  
Oszczędności 60.594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

REDAKCJA  
w ŁÓDZI

Al, Kościuszki 41  
TELEFON 28,

# ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 23 czerwca 1922 roku

Ogłoszenia przyjmuje administracja do godz. 6mej; po 6-jej dolicza się 50%  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.

Jak zawsze

2594s

u firmy Szmeczel i Rozneż Łódź, Piotrkowska 100 i filja 180. wybór wielki a ceny bardzo przystępne:

Materiał frotte 750 mtr.  
Firanki 1450 „  
Etaminy 1100 „  
Suknie letnie 4,500, 8300, 11,500

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Podróże na G. Śląsk

(wp) Z chwilą obejmowania stref na G. Śląsku przez władze polskie zostaje zniesiona dotychczasowa kontrola dokumentów w granicach ruchu osobowego. Wymagane jest tylko posiadanie przez obywateli dowodu osobistego wystawionego przez właściwe władze. (7)

Sprawy b. poddanych niemieckich.

(wp) Rada Państwa przyjęła projekt ustawy, według którego tym byłym poddanym niemieckim, którzy przeszli pod panowanie polskie, a w Niemczech są zadłużeni, zostaje udzielone jednoroczne moratorium. (A. P.) (2)

Stosunki z sowietami.

(wp) Do Warszawy przyjechał podpułk. Klim, przewodniczący delegacji polskiej w mieszanej komisji rozjemczej polsko-sowieckiej. Chodzi mu o przedstawienie napadów, dokonywanych przez bandy sowieckie na terytorjum polskie. Jednocześnie p. Klim zreferował w ministerjum spraw zagranicznych zerwanie przez sowiety narad komisji rozjemczej w Nieświeżu. (8)

Prezydent skupczyny w Warszawie.

(wp) Na zaproszenie Marszałka Trapczyńskiego przybędzie do Warszawy prezydent skupczyny.

Przyjazd ten ma nastąpić po ukończeniu sesji parlamentu belgradzkiego, tj. w drugiej połowie lipca. (8)

Dziennikarze szwajcarscy.

(wp) Syndykat dziennikarzy zachodniej polski komunikuje, że dzień szwajcarscy w liczbie 14 osób przybędą do Poznania ze z Bąszynia w nocy 26 bm. i spędzą w Poznaniu 1 dzień po czem udadzą się w dalszą podróż po Polsce. (8)

Umowa między Rosją i Ukrainą a Ligą Narodów

(wp) W europejskich centrach politycznych sprawił pewne wrażenie fakt podpisania umowy w sprawie walki z epidemjami między komisarzem epidemicznym Ligi Narodów, d-r-em Norman White a przedstawicielami Rosji i sowieckiej.

## Czas ukrócić wybryki hakaty gdańskiej.

Lekceważenie postanowień ugody polsko gdańskiej przez Senat gdański.

GDANSK (A. P.) Zupełnie wedle wzoru rzeszy niemieckiej, która w wykretny sposób detąd nie wypełniła ani jednego postanowienia Traktatu Wersalskiego, postępuje Senat gdański, ignorując w zupełności obowiązki ugody gdańsko-polskiej.

Warunkiem zniesienia granicy gospodarczej między Gdańskiem a Polską było wypełnienie paragr. 211 umowy, który domaga się wprowadzenia od 1-go kwietnia b. r. wszystkich tych ograniczeń, przy wywozie towarów, jakie obowiązują w Polsce. Senat gdański nie tylko nie dopełnił tego obowiązku, ale dziś po trzech miesiącach oświadczył, jak nas informują, że przygotowuje projekt odnośnej ustawy. W obronie gospodarki polskiej Ministerstwo Skarbu wydało strażom celnym na granicy od strony korytarza rozporządzenie, ażeby przytrzymały wszystkie wzbronione towary wychodzące z Gdańska, chociażby z pozwoleniem gdańskim na wywóz. Tak tedy w Chojnicach zatrzymano wielokrotne transporty skór, świń rozplodowych, a jak się dowiadujemy, wywozi się prócz tego z Gdańska do Niemiec innymi drogami

mnóstwo starego żelaza i progów.

Ten ostatni artykuł, jako pochodzenia czysto polskiego nie może być uważany w żaden sposób za artykuł pochodzenia gdańskiego i jest tu wyraźne działanie na grubą szkodę przemysłu polskiego.

Jak słychać rząd polski widząc lekceważenie najżywniejszych interesów polskich, zamierza w najbliższym czasie także i na granicy gdańsko-polskiej zaprowadzić zakaz wywozu zakazanych towarów, wobec czego Gdańskowi skutkiem nielojalności i oporności Senatu gdańskiego groziłoby braki żywności i innych środków pierwszej potrzeby to faworyzowanie Niemiec i szkoda Polsce ze strony Gdańska dyktowane fałszywymi uczuciami politycznymi zniszczyć się najśrożej na szerokich masach uboższej ludności Gdańska, a ponieważ stosunki między nią a obecnym rządem gdańskim i tak są bardzo złe, ferment przeto wylać się gotów w formie wielece dla Gdańska niepożądanego.

A jednak władze gdańskie przy każdej nadarzonej sposobności krzyczą, że to Polska krzywdzi Gdańsk. (2)

## Wrażenia Poincarego z pobytu w Londynie

Zwrot w opinii angielskiej w sprawie Rosji.

PARYŻ 22 (PAT) Havas. Przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu informował swoich kolegów komisji o przebiegu rozmowy jaką odbył z Poincarem. Premier podniósł gorące przyjęcie, jakie mu zgotowano w Londynie wyrażając przekonanie, że opinia angielska wzbogacona doświadczeniami genueńskimi lepiej dziś pojmuje i ocenia stanowisko francuskie wobec sowietów, Obaj mężowie stanu, informowali Durmergie, rozmawiali w Londynie o aktualnych kwestiach politycznych. Co się tyczy sprawy odszkodowań, rząd angielski zdecydowany jest nie brać pod uwagę planu redukcji długu wojennego i wypowiedział się za koniecznością zmuszenia Niemiec do wykonania decyzji komisji kontrolnej. W razie ujawnienia

złej woli Niemiec, sprzymierzeni porozumieją się co do sposobu skłonienia rządu Rzeszy do poddania się ich decyzjom. (10)

PARYŻ 22 (PAT) Havas. Rząd francuski zawiadomił przewodniczącego konferencji haskiej, iż na stanowisko delegatów rzeczoznawców wyznaczeni zostali: Alphand i de Pradelle którym przydzielono technicznych doradców. (10)

PARYŻ 22 (PAT) Havas. Komisja finansowa izby postanowiła wysłuchać jutro sprawozdania Eymonda, jenerałego referenta do spraw umów, dotyczących niemieckich dostaw w na turze. (10)

## Kto jest kierownikiem rosyjskiej polityki zagranicznej

KOWNO (A. P.) Z Moskwy donoszą, że 14-go b. m. rozpoczęły się dalsze układy między Cziczerinem a rządem niemieckim celem zrehabilitowania układu rapalskiego. Cziczerin zatrzyma się przez dłuższy czas w Niemczech, ażeby instruować z Berlina trzech rosyjskich delegatów na konferencję haską.

Dzięki uprzejmości rządu niemieckiego otrzymał on osobny drut telegraficzny do Hagi

dla własnej dyspozycji. Dzisiaj w rzeczywistości cała zagraniczna polityka Rosji prowadzona jest z Berlina, gdzie przebywają liczni urzędnicy rosyjskiego Komisarjatu spraw zagranicznych. Cziczerin wysyła codziennie do Karaha na depesze, aby utrzymać się w ten sposób w łączności ze Sowietami. (7)

## Wojna o... wojnę.

Ostatnie, przewlekające się przesilenie gabinetowe, zaczyna już poważnie niepokoić całą opinię publiczną. Co się dzieje, dokąd dążymy? Istotnie trudno jest w obecnych warunkach dać na to jakkolwiek odpowiedź.

Jeśli jednak się głębiej zastanowimy nad przyczyną, oraz przebiegiem tego jedynego w swoim rodzaju w dziejach odrodzonej Polski przesilenia, to dojdziemy do nader nieoczekiwanego wniosku.

Czyżby tu toczyła się bowiem wojna o... wojnę?.. Pamiętamy dokładnie przebieg owego posiedzenia Rady Ministrów, z dnia 2-go czerwca przy współudziale Naczelnika Państwa. Otóż między innymi ze strony p. Piłsudskiego padło tam bardzo poważne oskarżenie, bardzo poważny zarzut pod adresem p. min. Skirmunta z powodu jego, jakby to wtedy należało rozumieć, ślepej i nieogłędnej polityki zagranicznej, zwłaszcza w stosunku do Rosji sowieckiej. Jak wiemy, polityka p. Skirmunta, zupełnie idąc po myśli całego narodu, była nawskroś przesłanknięta nastrojem pokojowym. Chodziłoby teraz o to, czy jednak ta polityka, pokojowa zgodna z resztą z opinią narodu polskiego, zgodna z opinią całego kraju, w praktycznym rozumieniu miała jakieś uzasadnione podstawy i zawierała w sobie pewne, ściśle określone „bene“ dla całokształtu interesów Państwa, a względnie, czy nie była dla tychże interesów szkodliwa?

Otóż należy stwierdzić z całą stanowczością, że nie. Polska po zawarciu traktatu pokojowego w Rydze, abstrahując zresztą treści niektórych, mniej udatnych jego postanowień, weszła ostatecznie i szczęśliwie w stadium życia pokojowego. Trzeba przyznać, że był to wtedy... najwyższy czas ku temu. O ile militarnie moglibyśmy się bowiem jeszcze jaki taki czas utrzymać, o tyle pod względem gospodarczym, pod względem zaopatrzenia wewnętrznego zbliżaliśmy się do stanu, coraz bardziej zastraszającego. I zresztą w organizację wewnętrzną zaczęło się wkradać, pełne niepocieszających wróżb na przyszłość, rozprężenie. Cud nad Wisłą... Istotnie nie mógł być inaczej nazwanym... Okazuje się więc, że wkroczenie Polski na tory pokojowe było nie tylko „niestratnym interesem“, ale wręcz „konieczną transakcją“. Dzięki temu mieliśmy możliwość przystąpić intensywnie do budowy wewnętrznej gmachu, do wznowienia sił i uzdrawiania tego, co jeszcze w organizmie pozostając chorem, koniecznie tego uzdrowienia czekało.

Ale czy można już dziś powiedzieć, że zadanie to zostało przez nas zupełnie wykonane? Czy możemy dziś stwierdzić: ha! wzmocniliśmy się wewnętrznie, możemy spróbować szczęścia „na wyjazd“? O ile już tak uparcie zechcemy rozumować...

Nie. Stokrotnie nie. A jeżeli nie, to dlaczego p. Naczelnik Państwa tak stanowczo zwalcza politykę pokojową p. Skirmunta? Dlaczego tak gwałtownie dąży do „wznawienia praw i kompetencji władzy wojskowej w Polsce, dlaczego tak niecierpliwie domaga się powiększenia kredytów na wojnę? Czy tego domaga się interes państwowy, kraju?..

A może Polsce grozi jakieś specjalne niebezpieczeństwo ze strony sąsiadów? Chyba nie. Mogłoby tu chodzić wyłącznie o sąsiadów wschodnich, o Rosję sowiecką. Ale

już takiej dezorganizacji i takiego rozkładu, że dużo trzebaby „nadmiaru woli“, ażeby z tej strony obawiać się jakiegokolwiek niebezpieczeństwa. Armia nasza na obecnej stopie pokojowej i przy obecnym zorganizowaniu w zupełności daje rękojmię zabezpieczenia przed ewentualnym napadem.

Więc polityka pokojowa p. Skirmunta była nie tylko że umotywowana zasadniczymi względami, ale nawet nie nie usprawiedliwiała zarzutu, że była ona „ślepa“ na groźące niebezpieczeństwo. Polityka ta, jako taka była zgodna z tendencjami ogólnie narodowymi.

Ale nie była zgodna z tendencjami p. Naczelnika Państwa. A jeżeli tedy tendencje p. Skirmunta były na wskroś pokojowe, to tendencje p. Naczelnika Państwa, jako

ich przeciwstawienie, muszą być widocznie nawskroś wojownicze. Czyli — Naczelnik Państwa dążyłby do wojny?..

A jeśli się zważy, że dzisiejsze przesilenie zaczęło się od wojny o politykę p. Skirmunta i że przeciąga się dalej, iż p. Przanowski nie chciał się zgodzić na objęcie mandatu bez udziału p. Skirmunta i dlatego tylko nie uzyskał poparcia większości grup belwederskich, na którą to stronę dzięki służalstwu p. Rataja zostało wciągnięte również stronnictwo ludowe p. Witosa, to można dojść łatwo do wniosku, że przeciąganie przesilenia przez Naczelnika Państwa, a bezpośrednio przez zauszników Belwederu jest między innymi także najoczywistszą wojną o... wojnę. A zatem ładne perspektywy.

W. Dożycki.

## Stolica protestuje.

WARSZAWA 22 (wł) „Gaz. Warsz.“ ogłasza następującą odezwę. W piątek dn. 23 b. m. o godz. 6 ej wieczór odbędzie się przy ul. Foksal nr. 7 w ogrodzie wielki wiec w sprawie obecnego przesilenia rządowego.

Na wiecu przemawiać będą redaktor Wła

dysław Rabski, prof. dr. Stanisław Stroński, poseł Jan Zamorski. Spodziewany jest również udział posła Wojciecha Korfantego.

Ludność Warszawy musi wystąpić z jednolitym protestem przeciw przesileniu, prowadzącemu państwo do katastrofy. (10)

## Wrażenie przesilenia we Francji

PARYŻ, Koresp. „Gaz. Warsz.“ donosi: Francuskie koła miarodajne z wielkim spokojem i dyskrecją obserwowały dotychczas nasz neurasteniczny kryzys ministerjalny. Prasa przez sympatje dla Polski nie rozmazywała przykrych stosunków wewnętrznych, jakie kryzys uwypuklił. Z ulgą jednak dowiedziano się w Paryżu, że Sejm polecił p. Przanowskiemu uformowanie nowego rządu. Atoli dzisiejsze doniesienie, że wobec opozycji lewicy p. Przanowski z misją zrezygnował, wywołało tu wrażenie jak najgorsze.

Pewien wybitny polityk francuski oświadczył w parlamencie: „Teraz już nie nie rozumiem; wasz Sejm poleca p. Przanowskiemu formowanie rządu 299 głosami przeciwko 98, a więc większością dwóch trzecich, poczem dowiadujemy się, że z powodu opozycji lewicy p. Przanowski rezygnuje. Czy Polska chciałaby wrócić do najgorszych tradycji siedemnastego wieku, do smutnej pamięci Liberum veto? Polsce zagranicą — kończył mój rozmówca — nic więcej nie szkodzi, jak jej zamęt wewnętrzny“.

## „Pan Bóg da Polsce premjera“

„Kurjer Informacyjny“ pisze: Cicho, spokojnie i nudno dzisiaj w Sejmie.

Sytuacja nie jest beznadziejna, ale nadziei nie budzi.

Kilkunastu zaledwie posłów. Posłowie: Niedziałkowski, Buzek i Bagiński szlifują kompromis wyborczy.

Posel Witos z p. Ratajem i p. Dąbskim przemysłają — jak utrzymują złośliwi — komu

dzis na Komisji Głównej dać nowe indywidualne votum zaufania.

Po kuluarach spaceruje zamyślony poseł ks. Stankiewicz.

— I jakaż sytuacja? — pytamy.

— Bardzo prosta — odpowiada ksiądz poseł — Sejm rozumuje tak:

„Pan Bóg dał nam Polskę, może Pan Bóg da nam i premjera“.

(10)

## Napaść socjalistów włoskich na Polskę

RZYM, 22 (wł) Komisja Międzysojusznicza rozporządziła, że odszkodowanie za zabi tych i ranych żołnierzy włoskich ma być zapłacone z funduszy krajowych G. Śląska. Rząd Włoski obecnie przedstawił w Izbie projekt ustawy o rozdziale tego odszkodowania. Dało to powód organowi socjalistycznemu i Nittiego „Il Paese“ do gwałtownych ataków na Polskę. Pisze on, między innymi, że jest rzeczą niesły

chaną, iż Giolitti i Sforza dopuścili, aby odszkodowanie za ofiary włoskie było zapłacone przez ludność górnośląską, a nie przez Polskę gdyż lud górnośląski jest taksamo ofiarą Polski jak ofiary włoskie. Rząd Polski obecnie nie tylko nie płaci odszkodowań za ofiary, ale jeszcze dekoruje przywódców tych band rzeźbionych. (10)

## Podziękowanie Hoovera

WARSZAWA 22 (PAT) Prezydent miasta Rady Miejskiej miasta Warszawy otrzymało za pośrednictwem amerykańskiego wydziału ratunkowego w Polsce pismo p. Herberta Hoovera wyrażające podziękowanie za zaszczyt nadania mu honorowego obywatelstwa m. Warszawy. (10)

## Wojowniczy parlament włoski

RZYM 22 (wł.) Podczas rozpraw nad budżetem kolonialnym zaczęło wczoraj w Izbie do

bardzo gwałtownych starć między prawicą a socjalną demokracją. Socjalista Modigliani wskazał na równość czarnych i białych oddziałów, czem wywołał ironiczne uwagi prawicy. Z powodu tego przyszło do dłużej trwającej bójki.

## Cziczerin podaje się do dymisji?

PARYŻ, 22, (PAT) „Daily Telegraph“ donosi z Moskwy, że wobec odrzucenia przez sowiety ratyfikacji układu rosyjsko-włoskiego Cziczerin będzie zmuszony podać się do dymisji.



## Kronika zagraniczna

### Polityka zagraniczna Austrii.

(x) „Temps“ omawiając sytuację Austrii przytacza przekonanie kanclerza Austrii, który oświadczył, że wszystkie partie polityczne w Austrii pragną zbliżenia ekonomicznego z sąsiednimi państwami. Obecnie mówił kanclerz prowadzimy układy z rządami Polski i Węgier, zamierzamy rozpocząć i z Rumunią. Za języ nam bardzo, podkreślił kanclerz aby opinia publiczna wiedziała że dokładamy wszelkich starań w celu utrzymania przyjaznych stosunków ze wszystkimi państwami. (8)

### Zanik komunizmu.

(x) Moskiewska „Prawda“ zamieszcza alarmujący artykuł o zanikaniu komunizmu w rosyjskich związkach zawodowych. W całej Rosji pozostały jeszcze tylko 42 proc. dawnej liczby komunistów, przy czym są niektóre związki, w których nie ma ich więcej, niż jeden lub dwóch. Prawda widzi w tem groźbę zbliżających się rządów burżuazyjnych wśród robotników. (AP)

### Pocieszający objaw.

(x) Jest to pocieszające zjawisko, że mimo wzmocnionej akcji hakatystycznej na Mazurach i w Warmii po 23 latach istnienia przestało wychodzić pismo tygodniowe „Pruski przyjaciel ludu“. Pismo to jakkolwiek drukowano w języku polskim, bałamuciło polskich mazurów, wydawane było z gadzinowych funduszy niemieckich i dążyło do germanizacji mazurów, a przynajmniej ich zubożnienia na sprawy narodowe. (2)

### Monarchistyczne poddmuchy w Wiedniu.

(x) Ten sam wiatr, który wieje obecnie w Rzeszy, powiał i w Austrii, 17-go b. m. z okazji nacionalistycznego zgromadzenia przyszło do zaburzeń, podczas których wkroczyła policja i na rozkaz reakcyjnego generała Krausa rzuciła się na tłum, wśród którego porąbała 20 robotników a 15 uwięziła. (2)

### Żydzi mordercami narodu rosyjskiego.

(x) Antyżydowskie pismo tutejsze „Deutsches Wochenblatt“ wytacza ciężkie oskarżenia przeciwko rządowi sowieckiemu i zamieszcza artykuł pod tytułem „Mordowanie ludzi przez rosyjskich żydów“. W artykule tym przytacza wspomniane pismo oświadczenie kościoła rosyjskiego, w którym powiedziano że na zlecenie

rządu sowieckiego zamordowano od listopada 1917 roku 6.775 nauczycieli i profesorów, 8.800 lekarzy, 54.650 oficerów, 260.000 żołnierzy, 10.500 oficerów policyjnych, 48.500 szeregowców policyjnych, 12.950 wielkich właścicieli ziemskich 356.250 różnych inteligentów, 193.350 robotników, 815.100 chłopów, 28 biskupów i 1215 duchownych. Ogółem wymordowali zatem bolszewicy w przeciągu niecałych 5 lat 1 milion 746.875 osób. (A. P.) (2)

### Żydzi w Palestynie.

(x) Dziś wieczorem w izbie lordów Balfour wygłosił dłuższą mowę w sprawie mandatu Anglii nad Palestyną. Zaznaczył, że mandat ten przyjęty był zasadniczo jeszcze podczas wojny prawie przez wszystkie narody i za aprobatą rady Ligi Narodów. Balfour oświadczył, że założenie żydowskiego państwa (home) w Palestynie leży w interesie całego świata i nie sprzeciwia się interesom mniejszości arabskiej. Pod rządami Anglii żadna tyrania, czy to rasowa, czy też religijna nie jest w Palestynie możliwa.

Co się tyczy emigracji żydowskiej do Palestyny, Balfour spodziewa się, że będzie ona silniejszą, aniżeli za panowania Turcji, ponieważ żydzi spodziewać się mogą w Palestynie pod panowaniem Anglii większego dobrobytu, niż za czasów tureckich. Emigracja powiększy się, jeżeli uda się wzbudzić zapał wśród żydostwa na całym świecie. Balfour oświadczył w końcu, że rząd angielski może już dziś rozstać na cały świat depeşe, aby powiadomić żydów, że mogą spokojnie już zjeżdżać się do Palestyny. (Pat) (10)

### Bojkot Zagranicy na uniwersytetach niemieckich

(x) W tygodniku „Deutsche Zahnärztliche Wochenschrift“ zapowiada profesor Reinmoller z Erlangen, że nie dopuści na swe wykłady żadnego ze studentów zagraniczy państw, które uczestniczyły w wojnie przeciwko Niemcom lub solidaryzowały się w wojnie dopóty, dopóki nie zostanie unieważniony Traktat Wersalski. Cała prasa Prus Wschodnich stawia profesora tego jako wzór i nawołuje wszystkie uniwersytety niemieckie, ażeby poszły za jego przykładem.

### Kronika telegraficzna.

(kt) Według znanych dotychczasowych wyników wyborów zwolennicy traktatu angielsko irlandzkiego uzyskali dotychczas 51 mandatów, republikanie 31, partja pracy 14, niezależni 10, partja rolna 3. (10)

(kt) Z Madrytu donoszą: ilość strajkujących robotników w Zagłębiu liczba przekracza 30 tysięcy. (10)

## Odczyt prof. Jaxy Chamca.

Wczoraj w obecności przeszło dwóch tysięcy słuchaczy odbył się w sali „Y.M.C.A.“ jeden z wieców organizowanych przez T—wo „Rozwój“.

Wielki znawca sprawy żydowskiej prof. J. Jaxa Chamiec w wspaniale opracowanym i dobitnie wygłoszonym, z przytoczeniem całego szeregu cytat z talmudu i ksiąg mędrców wschodu, referacie wykazał całe niebezpieczeństwo jakie grozi nie tylko nam Polakom, lecz całemu chrześcijaństwu ze strony coraz więcej rozzuchwalonego żydostwa.

Opowiedziawszy historię przybycia żydów do Polski i opanowanie przez nich prawie całego naszego przemysłu i handlu podkreśliwszy przy tem, że nawet w naszych większych chrześcijańskich fabrykach łódzkich głównymi kierownikami—macherami są żydzi, którzy wszelkimi sposobami starają się zaszkodzić naszym kupcom wydzielając im najdrożej i najgorsze wyroby tych fabryk — pragnąc tym sposobem zdyskredytować kupców polskich i zrazić do nich konsumentów.

Następnie prof. Jaxa Chamiec wskazał na zażydzenie wszelkich dykasterji naszych ministerstw, gdzie dzisiaj pomimo redukcji urzędników znajduje się jeszcze przeszło 14.000 żydów na rozmaitych urzędach wojskowych i państwowych.

Na zakończenie swego referatu prelegent nawoływał słuchaczy do walki z tem, niebezpieczeństwem a mianowicie, aby tylko popierali swój przemysł i udawali się po wszelkie zakupy do firm chrześcijańskich z hasłem: „Swój do swego i po swoje“. Referat prof. Jaxy Chamca słuchano z wielkiem zaciekawieniem bardzo często nagradzając hucznymi oklaskami.

Po referacie prof. Chamca zabrala głos p. Szulkańska, kierowniczka oddziałów propagandowych T—wa „Rozwój“, przedstawiając cele i zadania T—wa. Po dyskusji, w której zabralo głos kilkanaście osób wiec został rozwiązany.

U. K. S.

## Stan pogody

Antycyklon ze środkiem nad zatoką Biskajską ogarnia w dalszym ciągu stały kontynent Europy, w układzie przeważało zachmurzenie zmienne przy wiatrach zachodnich.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 23 st., najniższa 9 st.

Prognoza: dość pogodnie, ciepłe wiatry z kierunków zachodnich. (e)

## PIERWSZE JASNOŚCI.

(Od własnego korespondenta)

Katowice 19 czerwca.

W przeddzień wkroczenia wojsk naszych na Górny Śląsk około godziny 3 po południu wyruszył z Sosnowca pociąg pancerny „Poznańczyk“, wioząc do Katowic, kwatery termistrzów wojskowych, oddział żandarmerji i kilku oficerów z D—wa wojsk mających wkroczyć jutro. Jener. Szeptycki uprzednio zaprasza przedstawicieli, prasy by udali się na „pancerce“ i zobaczyli jak wyglądała Katowice i droga do nich w oczekiwaniu na przybycie naszych wojsk.

W mgnieniu oka rozeszła się wieść, że pokazali się już pierwsi polscy żołnierze i droga z obu stron pociągu zaczyna się zapęłniać ludźmi powiewającymi chustkami, wydającymi okrzyki.

„Niech żyje Polska!“ „Witajcie!“ „Czekamy!“ „Niech żyje Wojsko Polskie!“

Ze wszystkich okien i strzelnic „pancerki“ brzmiały w odpowiedzi: „Witajcie“, bracia „Niech żyje Górny Śląsk“.

Jakiś staruszek, stojąc koło toru przesyłał nam pozdrowienia, sygnalizując dwoma chorągiewkami z Białymi orłami i płaszczykami z czerwonymi i białymi pasami.

wania ciągnęły się już do samych Katowic. Masywne fabryki, murowane domki górników, budynki kolejowe i ze wszystkich stron wielkie kominy. Wszystkie okna na gwałt dekorują się chorągiewkami i zieloną. W oknach, na balkonach, przed domami głowa przy głowie. Gdzieś z głębi krajobrazu przesyła nam nad dachami pozdrowienie wielka biała—czerwona chorągiew poruszana brzochnią ręką.

Cały pociąg drży od okrzyków. A tam w dali po przez luki między domami widnieje szosa łącząca Sosnowice z Katowicami — usiana wprost bramami tryumfalnymi z czerwonym morzem chorągwi.

To droga, którą jutro ma wkroczać Wojsko Polskie.

„Poznańczyk“ nie zatrzymując się prawie na dworcu osobowym rusza na stację towarową, gdzie ma się wyladowywać...

Przedstawiciele prasy udają się do miasta. Wśród nich znajduje się przybyły z D. O. K. Poznań mjr. Marcińczyk i redaktor „Polski Zbrojnej“ major Kwiatkowski. — Są to pierwsi oficerowie polscy, którzy z bronią i w mundurach ukazują się na ulicach Katowic po raz pierwszy po tylu, tylu czasach.

Kierują się ku nim setki spojrzeń, jedne radośne, drugie pochmurne i wrogie a należące do „mniejszości narodowej“.

Przybyłych wita serdecznie redaktor tak popularnego a wojowniczego „Kocyntra“, który tuła nieustraszenie ciało do rozbudzenia

ducha na Śląsku. Opowiada gościom o ranknym wymarszu wojsk koalicyjnych, o przyjęciu warty miejskiej przez Powstańców, prowadzi nas do gmachu teatru miejskiego na Rynku, gdzie znajduje się wartownia.

Tu następuje wzruszający moment: Na widok tak długo oczekiwanych oficerów polskich warta powstańcza prezentuje broń.

Zjawia się dowódca warty ppor. powstańczy Henryk Kalemba, wzywa wartę pod broń i zdaje majorowi Marcińczykowi raport. — Pierwszy meldunek oficerowi Wojsk Polskich na tym Rynku Katowickim, który tak długo czekał na przybycie swoich żołnierzy!

Mjr. Marcińczyk obejmuje powstańca i długo tak trwają w uścisku.

Na twarzach obecnych widać wzruszenie.

Wieczorem dziennikarze wracają do Sosnowca pociągiem osobowym. Podróż uciążliwa, gdyż wszystkie pociągi, które od paru dni zaczęły kursować między Katowicami a Sosnowcem przepełnione są żydostwem. Szarańcza ta rzuciła się na Śląsk dla szmuglu i szacherek na czarnej giełdzie, której „filja“ istnieje już w Katowicach. Wywożą całe paki towarów ze Śląska i — wszystko bez karnie. — Oburzenie ludności wielkie i zaczęła już ona reagować na to jak się należy. —

U. K. S.



## NA MARGINESIE.

## Szkoła miłości.

Niedawno w Stutgardzie wyszła z druku słuczna książeczka: „O miłości, kobietach i samotności”. Są to zebrane i z wielkim znawstwem ułożone listy słynnej Ninon de Lenclos.

Ninon de Lenclos, artystka w sztuce miłości, była kobietą mądrą, światową i posiadała w zupełności sztukę oceniania i odgadywania na pierwszy rzut oka charakteru swych bliźnich.

Znawstwo duszy ludzkiej, jakie Ninon zdradza w swych listach, dowodzi niezwykłej subtelności umysłu.

Salon Ninon de Lenclos był punktem zbornym dla najlepszego towarzystwa Paryża. Można tam było spotkać kwiat arystokracji francuskiej, ale spotkało się tam również wszystkich wybitniejszych artystów, uczonych i filozofów.

Wszyscy oni wielbili piękną Ninon i roztaczali przed nią całe bogactwo swego umysłu i talentu. A mądra i nadzwyczaj uzdolniona i wrażliwa na wszelakie piękno Ninon zbierała i przechowywała w swej słucznej główce owe klejnoty ducha i uczucia, które zostały jej w tak subtelnej i wykwiintnej szacie ofiarowane.

Wszyscy, których bożek miłości dotknął swą strzałą, znajdują tam naukę i pociechę.

Poniżej kilka prób talentu i umysłowości pięknej Ninon.

— By przywiązać do siebie ukochanego nie wystarczy sama miłość. Należy działać rozsądnie i powściągliwie. Z tego powodu skromność należy uważać za genialny wprost wynalazek w miłości.

— Jedyną filozofją w miłości jest ekonomja uczuć.

— Cóż mężczyzna pocznie z ukochaną która jako cały bagaż miłosny posiada tylko urodę i czułość.

Ninon ma dla kobiet wiele gorzkich prawd. Oto jedna z nich:

— Ta istota, która na ziemi najgorsze ma pojęcie o kobiecie, jest — kobieta.

Albo: — Pragnienie miłości jest jedną

z zasadniczych cech kobiecych, skromność i cnota są tylko zewnętrzne akcesoria.

Albo: — Gdy będziecie uczciwe w miłości — zawiedziecie się!

Są tam również bardzo miłe zdania o mężczyznach: — Nie mam zamiaru pochlebiać mężczyznom, ale twierdzę, z całą pewnością, że mężczyzna w miłości jest zwykle uczciwy.

— Gdy mężczyzna jest syt miłości, zdradza z tem samym czystym sumieniem, z jakim poprzednio kochał.

W miłość, jak i we wszystkim ma rację stary Ben Akiba: Wszystko to już kiedyś było.

Doświadczenia na jakimkolwiek polu uczynione nie powinny być wyłączną własnością ich posiadacza.

Należy korzystać z nich, tembardziej, gdy pochodzą od mistrzów w jakiejkolwiek dziedzinie.

Dlatego uczmy się sztuki miłosnej od pięknej Ninon, która była nie tylko mądra ale i jedną z najbardziej „kobiecych” kobiet swego stulecia.

## WIADOMOŚCI Z KRAJU.

## Trzecia konferencja komunistów polskich.

Na terenie tej części Górnego Śląska, która została przyznana Polsce, odbyła się w przedmiejscu objętej w nasze władanie, 3—cia konferencja komunistycznej partii robotniczej Polski (K.P.R.P.), w której wzięło udział 56 osób. Wśród nich nie brakło oczywiście członków centralnego komitetu, jak nie mniej też delegatów z poszczególnych okręgów.

Ze wschodniej części Małopolski przyjechało 3 delegatów, z Górnego Śląska uczestniczyło 2 delegatów. Przybyli też delegaci okręgowi „Związku młodzieży komunistycznej”.

Z relacji, przedstawionych konferencji okazało się, że komuniści polscy wzrosli w siły w zachodniej części Małopolski, Poznańskiem, oraz na Śląsku Cieszyńskim. Ponadto wyszedł na jaw fakt, iż odłamy komunistycznych partii żydowskich, które dotychczas szły oddzielnie,

zgłosiły swoje podporządkowanie się K.P.R.P.

Wszelako rozwój komunizmu w Polsce natrafił na punkt martwy. Ze sprawozdania bowiem komitetu centralnego ujawniło się, że partja komunistyczna musi pracować w nadzwyczajnie ciężkich warunkach wobec tego, że ze względu na represje trzeba było zlikwidować kilka okręgów na terenie b. Kongresówki.

Jak bardzo konferencji paliło się pod nogami tego dowodzi niemałoważny szczegół, iż zdjęto z porządku dziennego sprawę narodowościową, jak niemniej sprawę rachy zawodowego. Rzekomo „dla braku czasu”. (8)

## Honorowy doktorat filozofji dla Balfoura

(k) Zamierza, jak się dowiadujemy nadaje Uniwersytet Jagielloński za jego zasługi położone około obrony G. Śląska. (8)

## Niezwzłoczne procesy.

(k) Wczoraj toczyła się w Poznaniu rozprawa przeciwko 70—letniemu satrcowi, oskarżonemu o kazirodztwo. Sąd na podstawie wyniku rozprawy uznał go winnym zarzucanego mu czynu i skazał na karę dwuletniego ciężkiego więzienia.

Odbyła się też rozprawa apelacyjna o matkobójstwo przeciwko niejakiemu Kozakowi, skazanemu poprzednio na karę śmierci. Wyrokiem sądu został on obecnie uwolniony. (8)

## Kobieta szpieg przed sądem.

(k) W sądzie okręgowym w Lesznie toczyły się rozprawy przeciwko Łucji Myszkirowskiej oskarżonej o szpiegostwo na rzecz Niemiec. Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych, Myszkirowska została skazana na 6 lat ciężkiego więzienia, a Herman Walter dorozkarz, który pomagał jej w przewożeniu listów na 3 miesiące więzienia (8)

## Pamiętaj o inwalidach

## Kościół narodowy.

Coraz częściej słyhać w Polsce współczesnej o agitacji na rzecz „Kościoła narodowego”. Agitacja ta przychodzi do nas z Ameryki, gdzie wśród pewnego odłamu wychodźstwa polskiego, pozbawionego przewodnictwa warstw inteligentnych, powstał ruch, słaby zresztą, za odłączeniem od Rzymu i utworzeniem w ten sposób „Kościoła narodowego” z liturgją polską. Piszę „Kurjer Warszawski”

Można to usprawiedliwić, na tle bobiem zycia amerykańskiego, gdzie tak bujnie krzewi się sekciarstwo, łatwo powstają rozmaite dziwolągi.

U nas jednak niema na to miejsca. Niema zaś go przedewszystkiem dlatego, że walka z Kościołem rzymsko-katolickim w Polsce byłaby tylko mniej lub więcej zamaskowaną walką z narodowością, nigdzie bowiem na świecie Kościół katolicki nie stał się w tym stopniu, co u nas, Kościołem narodowym.

Zrósł się on z poczuciem narodowym szlachy.

Podobnego przykładu niema w dziejach, i jak słusznie ktoś powiedział, w ciągu tego tysiąclecia, które minęło od czasu, kiedy Mieszko I przyjął chrzest św. „nie Polska stała się katolicka, lecz katolicyzm stał się polskim”.

Ta polskość katolicyzmu nie ulega żadnej wątpliwości.

Dusza narodu odczuła to swoim instyktem, a lud polski w przekonaniu swoim tak ściśle połączył przynależność swoją do Kościoła katolickiego z samookreśleniem narodowym, że po dziś dzień nie używa innych określeń jak „wiera polska”, „wiera ruska”, „wiera niemiecka”. Nie istnieją dla niej: „prawosławie” ani „ewangelicyzm” w jego różnych postaciach, istnieje tylko „rosyjskość” lub „niemieckość”, wyznawców tych religii od

grodzonych od „wiary polskiej” innym językiem i inną narodowością.

To jest wskazówka bardzo ważna. Ale nie tylko to. Zespolenie religii z narodowością doszło do takiej siły w Polsce, że gdziekolwiek na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w okresie ucisku walczył o swoje prawa Kościół katolicki, tam walczyła także współzgodnie z nim o swoje prawa do istnienia narodowość polska.

Taką manifestacją polskości, chroniącą się pod skrzydła katolicyzmu, była na Litwie sprawa krożańska.

Taką samą manifestacją polskości, prześladowanej w zaborze pruskim w dobie potężnego „Kulturkampfu” było jej silne oparcie się o Kościół katolicki, który stał się obronną i niezdobytą twierdzą, odpierającą wszystkie ataki, skierowane na nienawistną dla Niemców narodowość.

Cóż bardziej nad sprawę wrzesińską skompromitowało Niemców w opinii Europy i co silniej wstrząsnęło tą opinią w momencie, kiedy zapomniana ona już o Polsce zupełnie?

O tem nie możemy nigdy zapomnieć. Ale nie tylko w dziejach ostatnich zmaganiach narodowości polskiej i z naciskającym na nią ze wszystkich stron nieprzyjacielem, Kościół katolicki odegrał ważną rolę.

Brał on udział i przedtem we wszystkich naszych walkach o niepodległość i związał się niesłychanie mocno z tradycją tych walk.

Bohaterski zgon ks. Skorupki na szanckach Warszawy w dniu 14 sierpnia 1920 r. zamyka tę bogatą galerję, której nie stworzył przypadek, ale którą powołała do istnienia wielka idea.

Ta idea, tak świetnie reprezentowana przez ks. Piotra w „Dziadach” mickiewiczowskich, miała zawsze swoich żarliwych wyznawców wśród duchowieństwa katolickiego w Polsce.

Szczególnie uwydatnił to rok 1863, ten rok polityczno-religijnych nastrojów, który do krwawej księgi martyrologii narodowej wpis

sał liczne nazwiska księży, bohaterów i księżymęczenników.

Jedni z nich walczyli z bronią w ręku, inni ginęli na szubienicach i w kazamatach moskiewskich pod batogami oprawców, jeszcze inni długim korowodem szli na Sybir.

Byli wśród nich zwykli księża, byli także i dostojnicy Kościoła.

Episkopat polski dał wielokrotnie przykład nieugiętej siły w walce i daje go do dzisiaj.

Imiona Felińskich, Hryniewieckich, Symonów i Łozińskich weszły nie tylko do historii prześladowań Kościoła katolickiego w Polsce ale weszły także do historii Polski i wrosły w jej karty na zawsze.

A iluz było cichych i pokornych sług wiary św. i sług narodu, którzy zdobywali się na czyny, nieznanne w dziejach nowoczesnych i nych Kościołów, podczas zaciętej walki rządu rosyjskiego na Podlasiu i w Chełmszczyźnie z Unją?

Iluz było bezimiennych apostołów katolicyzmu i polskości, którzy kryjąc się po lasach, z narażeniem wolności i życia, przemyskając się przez gęsto rozstawione sieci żandarmerji nieśli ciemzonemu ludowi nie tylko pociechę religijną, ale krzepili w nim jednocześnie jego poczucie narodowe, jako przywiązań do prześladowanej Polski.

Tak wygląda „międzynarodowość” Kościoła rzymsko-katolickiego na naszym gruncie.

I cóż może mu bardziej „narodowego” przeciwstawić „Kościół narodowy”?

I cóż mógłby on uczynić innego, jak nie zburzyć w duszy najistotniejszą część jej poczucia narodowego?

Rozpoczęta więc agitacja nie znajdzie u nas dla siebie gruntu. A wszystko to, co czyni jej myśl po polsku, powinno z góry powieścić: „rece precz”!



Wszystkim, którzy oddali bezinteresownie ostatnie usługi

## S. † p. MIEGIOWI FRANIOWI BERGEROWI

nieodżałowanemu naszemu jednemu, uczniowi promowanemu do 4 klasy „Gimnazjum T. wa Oświata” zgasłemu 17 czerwca w Rudzie Pabjanickiej a mianowicie: Magistrowi Sw. teologii, Kanonikowi, Dziekanowi i Proboszczowi Ks. Stan. Mireckiemu za eksportowanie, Ks. Prefektowi St. Rabińskiemu za wygłoszone słowa pociechy i asyście: Ks. Proboszczowi Potapskiemu i prefektom: ks. St. Nowickiemu i ks. J. Szymakowi. Panu profesorowi Kapesowi za wygłoszone słowa współczucia w imieniu obecnej na pogrzebie Rady Pedagogicznej, kolegom zmarłego, przedstawicielom Straży Ogniowej Rudzko-Pabjanickiej, Nauczycielstwu szkół łódzkich. Chrześtnemu ojcu zmarłego Ks. Orzanowskiemu proboszczowi z za Wielunia za telegraficzne przysłanie serdecznych wyrazów współczucia i wszystkim dalszym i bliższym sąsiadom różnych wyznań.

Jak również za ofiarowane wieńce: Radzie Pedagogicznej Gimnazjum, kolegom, pp. Inżynierstwa Rutkiewiczom Wistehube, Salwie, Bielińskim, Bystrym i wielu innym składają najserdeczniejsze podziękowanie pograżeni w nieutulonym żalu

6271p

Stroskani rodzice,

## ZYGZAKI

### Przyjaciele polityczni p. Krylenki.

Łódzkie znakomitości administracji miejskiej mają bardzo zaszczytną przeszłość. Nie dawno cytowaliśmy z „Myśli Nar.” rewelacje dotyczącej decernenta oświatowego łódzkiego magistratu dr. St. Kopsińskiego, że ten był komisarzem bolszewickim w Mińsku, obecnie czerpiemy z „Rzeczypospolitej” nieco bliższych wiadomości o naszym staroście p. Remiszewskim przyjacielu b. generalissimusa czerwonej armii chorążego Krylenki

Oto konterfekt tych przyjaciół, który za miesiąc współpracownik „Rzeczypospolitej” w Nr. 156. (8)

Krylenkę, imieniem Mikołaja Wasiliewicza — opowiadał nam nasz przyjaciel — znałem dobrze w latach 1911—12, gdyż był mým nauczycielem języka rosyjskiego i historii rosyjskiej w szkole handlowej w Sosnowcu za czasów dyrektora Wiktora Strzembosza.

„Nie zapomnę nigdy wrażenia, jakie zrobił na mnie i wszystkich kolegach na pierwszej lekcji. Powitaliśmy go uśmiechem, gdyż ukazała się nam figura nieco humorystyczna: młody, może 20-letni człowiek niskiego wzrostu, szatyn z uderzającym kosmykiem siwych włosów nad czołem, z karkiem grubym a krótkim, twarzą wygoloną o ruchach żywych, nerwowca i impetyka zdradzających. Czy w rysach jego czy w figurze i ruchach uderzyło nas coś komicznego, nie pamiętam, dość, że dziwną wydała nam się ta postać.

W czasie swego pobytu w Sosnowcu jeździł często do Krakowa, wraz ze swymi przyjaciółmi, nauczycielami języka polskiego pp. Wojciechem Bolarykiem i Antonim Remiszewskim, zdaje się socjalistami. Był on zapisany na uniwersytet krakowski na wydziale prawnym a specjalną przynętą Krakowa była ta okoliczność, jak później zrozumieliśmy, że bawił tam sam Lenin.

Przyjaciele Krylenki zaznajamiali uczniów ze szczególną gorliwością z literaturą socjalistyczną. Wynikła z tej przyczyny raz pewnego sejsja między p. Remiszewskim a uczniami z okazji wypracowania na temat „Kazimierz Wielki a sprawa żydowska w Polsce”. P. Remiszewski okazał się wówczas krańcowym filosem tą. Nie innych zapamiętywał był Krylenko. Zdaje się, że żona jego była żydówką.

Sapienti Sat.

(5)

## KRONIKA

### — Kalendarzyk

Dziś: Piątek 25 czerwca Sereja Jezusowego  
Wschód słońca g. 2 m. 39  
Zachód g. 7 m. 23.

### — Widowiska.

Teatr Polski (Cegielniana 63)

Dziś po raz ostatni! „Romans” Scheldona  
z p. Ireną Solską

Wystawa obrazów malarzy polskich Pomorska  
(Średnia 21) Lokal Towarzystwa Kredytowego  
otwarta codziennie.

„Luna” (Przejazd 1)

„Indyjski Grobowiec”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Prawo gór”

### — Polacy i Polki!

s) Dnia 23 VI w piątek o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali „Ochronki” przy ul. Drewnowskiej 72, wiec T. wa „Rozwój” Przemawiać będzie prof. Jaxa Chamiec. Rodacy! niech nikogo z Was na wiecu nie braknie

### — Osobiste.

Po 5-cio tygodniowym pobyciu w Wilnie wrócił do Łodzi redaktor nac. „Kurjera Łódz.” p. Cz. Gumkowski. (2)

### — W sprawie meldowania przyjezdnych.

Meldunki osób przybywających do Łodzi, powinny podług rozporządzenia władz być dokonane w przeciągu 24 godzin po przyjeździe. Meldowanie zaś tych osób zostaje załatwione w komisariacie do godz. 12 w południe.

Wywołało to niezadowolenie wśród rządców i administratorów, którzy skarżą się, że nie mogą wykonać ściśle rozporządzenia co do meldowania przybyłych w ciągu 24 godzin za co są też odpowiedzialni.

Sprawa ta była tematem ogólnego zabrania związku rządców i postanowiono wysłać delegację do komisarza rządu w celu przedłożenia przyjęć meldunków do godz. 3-ej po południu. (10)

### — Odszkodowanie za zwierzęta zabite lub padłe.

(p) Na mocy rozporządzenia ministra rolnictwa i dóbr państwowych w przedmiocie ustanowienia maksymalnych norm wymiaru odszkodowań za zwierzęta zabite z polecenia władz państwowych lub padłe skutkiem szczepień zarządzonych przez te władze, ustanowiono następujące normy wymiaru odszkodowań:

Za źrebięta do 1 roku cenę do 40,000 mk. b) za młode od 1 roku do 3 lat do 100,000 mk. c) konie robocze 3 letnie i starsze lżejszego typu do 170,000 mk. d) konie robocze 8 letnie i starsze cięższego typu do 200,000 mk. e) za konie uszlachetnione (półkwi) z udowodnieniem pochodzenia do 350,000 mk.

Za bydło rogate: za buchaje, woły 1 krowy cenę do 100,000 mk., za jałownik od pół roku do 2 lat do 50,000, za cielęta od pół roku cenę do 20,000 mk.

Za muły cenę do 80,000 mk., osły do 30,000, trzodek chlewną za 1 kilogram żywej wagi cenę do 250 mk., owce i kozy cenę do 6000 mk., za jagnięta i kozięta cenę do 1,000 mk.

Przy wymiarze odszkodowania za materiał zarodkowy wymienionych zwierząt z udowodnieniem pochodzenia, norma odszkodowań może być podwyższona w wypadkach zasługujących na uzgodnienie o 25 proc.

Rozporządzenie niniejsze zyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia i jednocześnie na obszarze województwa łódzkiego tracą moc obowiązującą ustanowione w dniu 12 stycznia r. b. normy szacunkowe dla wymiaru odszkodowań za zwierzęta zabite z polecenia władz państwowych, lub padłe skutkiem szczepień zarządzonych przez te władze. (10)

### — O ogrody do zabaw dla dziatwy szkolnej.

(p) Wydział kultury i oświaty postanowił zorganizo-  
wac ogrody do zabaw i gier ruchomych na wzór ogrodów takich w Warszawie.

W roku bieżącym zabawy te i gry dla dziatwy

szkół powszechnych odbywać się będą codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 4-ej po południu do 6-ej w parkach Poniatowskiego, „Zródlika” i kolejowym oraz na boisku seminarjum nauczycielskiego przy ul. Czerwonej.

Gry i zabawy prowadzić będą odpowiednio gotowani kierownicy i kierowniczki.

zy (o)

### — Obława.

(p) W nocy onegdajszej w obrębie VII-go komisariatu policji, urządzono obławę, przyczem w różnych podejrzanych spelunkach aresztowano 10 osób, wólczegów bez stałego miejsca zamieszkania i dezertów. (o)

### — Krwawy napad bandycki.

(p) Onegdaj w nocy, na powracającego furmankę z Turku do Poddebiec, przodownika Wozniaka wraz z żoną swą, teściową, dwoma szwagrami i z dwojgiem dzieci, wyskoczyło z pomiędzy drzew 3 za maskowanych, uzbrojonych w rewolwery bandytów.

Widząc co się święci furman popędził konie, lecz jeden z bandytów wyminał furmankę i schwycił konie za ugle. Wtedy nie tracąc zimnej krwi, przodownik Wozniak dobył rewolwera i strzelił do bandy ty, raniąc go w nogę.

Rozwścieczeni oporem bandycki, zarzucili ją gromem kul rewolwerowych, od których Wozniak padł trupem, a teściowa Wozniaka została ranna w rękę.

Następnie pozostałym bandyci zabrali biżuterję i posiadaną gotówkę i rozkazali im odjechać.

Zaalarmowany urząd śledczy wydelegował na miejsce wypadku funkcjonariuszów urzędu wraz z psem policyjnym „Lordem”. Równocześnie wysłano mochodami policjantów z dwu szkół policyjnych.

Obława trwa w dalszym ciągu. (o)

### — Echa kradzieży u Szajblera. Schwytanie marynarki złodzieja.

(p) Onegdaj donosiliśmy o kradzieży dokonanej w zakładach Grohmana i Szajblera przy ul. Prywatnej na sumę 2 milionów mk.

Wieczorem następnego dnia funkcjonariusz urzędu śledczego zauważył na ul. Żelaznej wóznaka naładowany towarem, na którym siedziało trzech mężczyzn.

Gdy na wezwanie do stanicia wóznika zaczął uciekać, wywiadowca dał kilka strzałów do jadących na wozie. Wówczas ci zeskoczyli z wozu i zaczęli uciekać. Strzelając w dalszym ciągu, wywiadowca pnieł się w pościg za nciekającymi i jednego z nich schwycił za marynarkę, lecz sprytny złodziej, pozostawił marynarkę w rękę wywiadowcy, sam zaś zbiegł.

Towar znajdujący się na wozie pochodził z wyżej opisanej kradzieży i właściciele jego odzyskali łup w całości. (o)

### — Pożar.

(p) Onegdaj o godz. 12-ej w nocy w fabryce Monitał Bluma, przy ul. Pustej 30, zapaliły się kwasy chemiczne. Pożar powstał od iskry z sąsiedniej części fabryki smoły. Przybyła straż ogniowa po godzinnej pracy pożar zlokalizowała. Straty b. znaczne. (o)

## Komunikaty.

### — Podziękowanie.

Komitet organizacyjny Zabawy urzędowej w dniu 5 czerwca r. b. na rzecz Chrześcijańskiej Szkoły dla Głuchoniemych, komunikując, że czysty zysk z zabawy wyniósł mk. 757,841 składa w imieniu pensjonarzy szkoły i swoim tym wszystkim, którzy raczyli przyczynić się do osiągnięcia powyższego rezultatu, najserdeczniejsze podziękowanie, zaś J. W. P. K. Seheiblerowi za „bezinteresowne użyczenie ogrodu i samochodu staropolskie „Bóg zapłać”

(T) Za Komitet Ks. Kajetan Nasierowski.

### — Biuro Pośrednictwa Pracy przy Akademickim Kole Łódzian

niniejszym komunikuje, że poleca na czas wakacji zdolnych korepetytorów, jak również przyjmuje zgłoszenia na kondycję oraz praktyki w zakładach przemysłowych i handlowych.

Zgłoszenia o wolnych posadach uprasza się nadsyłać do lokalu Polskiego Tow. Kraj. Znacznego (Al. Kościuszki 17) dla A. K. Z. Usunie porozumieć się można w czasie dyżurów: poniedziałek, środa i piątek od 6—7 wiecz. 2752—8. (2)



## Ze świata.

—0—

## Z MŁODOŚCI EDISONA.

(§) Powszechnie utarła się legenda, że wielki wynalazca amerykański zmuszony był w młodości sprzedawać dzienniki, aby zarobić na życie.

W rzeczywistości jednak — jak sam opowiada — Edison był dzieckiem, ubóstwianem przez matkę, córkę pastora i nauczycielkę, która wówczas bardzo wczesnie poznała się na niezwykłych zdolnościach swego syna.

Posłany jednak do szkoły, Edison nie robił tam postępów. Nauczyciele nie mogli nic z niego zrobić, wobec czego matka odebrała go ze szkoły i sama zajęła się jego wykształceniem.

Od wczesnej młodości Edisona pociągała namiętnie fizyka i chemia. Przyrządy jednak potrzebne do doświadczeń, kosztowały drogo, a gdy matka nie mogła pokryć tym wydatkom, młody Edison poszedł za przykładem wielu rówieśników swoich, którzy dla uzyskania pieniędzy na własne potrzeby często zajmują się sprzedażą uliczną pism. Gdy jednak rówieśnicy jego wydawali zdobyte w ten sposób pieniądze na karcie i inne przyjemności, Edison obracał je na kapno książek i przyrządów do doświadczeń naukowych. (5)

## REKORDOWE AUDYTORJUM.

(§) Nikt nie prześcignął dotychczas rekordu, osiągniętego przez prezydenta Hardinga, mianowicie nikt nie przemawiał jeszcze do 150,000 ludzi tak, aby być przez wszystkich słyszany.

Nie zawdzięcza to jednak prezydent Stanów Zjedn. bynajmniej fenomenalnemu organowi głosu, lecz najnowszemu zdobyciom wiedzy.

Dn. 11 listopada r. z. — jak pisze tygodnik naukowy „La Nature” — prezydent przemawiał, jako w rocznicę zawieszenia broni na cmentarzu narodowym w Arlington, pod Waszyngtonem. Zebrało się tam przeszło 100,000 słuchaczy, ale większość ich stała poza murami cmentarza. Wszyscy atoli słyszeli mowę prezydenta jaknajwyraźniej, przed mówcą bowiem stał mikrofon telefoniczny, połączony z szeregiem silnych amplifikatorów. Część prądu elektrycznego wzmocnionego przez amplifikatory, rozchodziła się do odbieraczy specjalnych, zaopatrzonych w ogromnie megafony, jak przy gramofonach, a ustawionych poza murami cmentarza, wobec czego wszyscy słuchacze, tam stojący słyszeli mowę prezydenta tak, jakby stał w pobliżu mówcy.

Inną część prądu skierowano do Nowego Jorku, gdzie na placu Marisona zebrało się około 30,000 osób. Ze i one słyszały mowę prezydenta, ale można się dziwić wobec tego, że słyszano ją także na drugim końcu Stanów Zjednoczonych. Część prądu, przeznaczona tam z Arlingtonu, uległa trzynastokrotnemu wzmocnieniu po drodze, tak, że około 20,000 osób, zebranych w olbrzymiej sali „Civil Auditorjum”, miało wrażenie, iż znajdują się na cmentarzu Arlington, odległym o 4,000 mil ang. (5)

## DRAMAT W POWIETRZU

(§) Jak donoszą dzienniki paryskie, autopsja zwłok pilota aeroplanu francuskiego, który wpadł niedawno do morza w kanale La Manche, wykazała ranę postrzałową w czaszce pilota.

Widocznie więc na aeroplanie rozegrał się podczas lotu dramat tajemniczy i pilot postrzelony był w głowę przez jednego z dwu podróżnych, znajdujących się wówczas w aeroplanie a którzy obaj zginęli w głębinach morskich. (5)

## ZAWIĘTE KOGUTY.

(§) W mieście Springfield, stanu Massachusetts, poltka wykryła — jak donosi korespondent londyńskiego „Timesa” — lokal, w którym uprawiano zakazany w Stanach Zjednoczonych sport walki kogutów.

W lokalu tym znaleziono i skonfiskowano 60 kogutów bojowych, przygotowanych do walki. Nierozważnie jednak postąpiła władza policyjna, pozostawiając wojownicze ptaki na noc wszystkie razem na podwórzu stacji policyjnej. Bo gdy nazajutrz przybyło, aby zabrać ten żywy dowód rzeczowy do sądu, oczom policjantów przedstawił się widok straszny. Oto, na podwórzu leżało 40 kogutów, strasznie pokiereszowanych, bez życia, a 20, oczekujących także kradli, zwycięzców przechadzało się dumnie wśród pokonanych.

Zacięte koguty stoczyły widocznie zaraz wieczorem lub rano walkę na śmierć i życie. (5)

## DRUK NA ODLEGŁOŚĆ.

(§) Z Budapesztu donoszą do londyńskiego „Timesa”, że inżynier węgierski Szaks wynalazł przyrząd do drukowania na odległość.

Przyrząd ten, który może być zastosowany do każdego aparatu telegraficznego, przysyłającego depeszę, drukuje całe zdania, ustawiając je w wiersze i szpalty, z pomocą prądu elektrycznego.

Wynalazca twierdzi że w ten sposób będzie można drukować jednocześnie kilka wydań jednego dziennika w różnych, odległych nawet miastach.

Co jest przy tym ciekawe, że inżynier Szaks wygłosił odczyt o swym wynalazku przed gronem techników i rzeczoznawców w przytłoku dla bezdomnych, tam bowiem mieszka, nie mając zdobyć mieszkania i nie posiadając na to środków. (5)

## PRZEMYSŁ I HANDEL.

## Kultura rolna w Czechach.

(—) W maju b.r. odbyła się w Pradze czeskiej wystawa rolnicza, na którą wydelegowane zostało z ramienia rządu polskiego specjalne przedstawicielstwo, złożone z pp. Ubysza, dyrektora departamentu ogólnego w ministerstwie rolnictwa i Stefana Królikowskiego, naczelnika wydziału ekonomiki rolniczej w tymże ministerstwie. Przedstawicielstwo to miało sposobność w oficjalnym objeździe zwiedzić szereg okręgów rolnych kraju i przekonać się o stanie gospodarstwa rolnego, które jak wiadomo, posługuje się najbardziej postępowymi metodami techniki rolniczej.

Po powrocie do Warszawy p. Królikowski w rozmowie z współpracownikiem „Kurjera Polskiego” skreślił swoje uwagi i sposobu ogospodarstwa rolnem w Czechach a oto ich treść w najważniejszych szczegółach.

Zaznaczywszy, że Czechy przez wojnę nie ucierpiały, p. Królikowski stwierdził, że pod względem techniki rolniczej gospodarstwa rolne nie stoją tam wyżej od gospodarstw w zachodnich częściach Polski. Natomiast wybitna zaznacza się różnica w kulturze ludowej na wsi, która wyraża się w nadzwyczajnie postępowych i czystych mieszkaniach i budynkach i, co u nas byłoby nie do pomyślenia, w wysadzanych drzewami owocowymi bitych drogach.

O stanie inwentarza żywego wyraził się p. Królikowski również bardzo przychylnie. Produkcja tego inwentarza stoi bardzo wysoko. Ale o ile Czesi produkują bardzo dobre bydło na rzeź, po pod względem mleczności stoją ich gospodarstwa znacznie niżej, niż w Polsce. Hodowane u nich rasy są to głównie rasy mięsne simentalskie, natomiast holenderskich rar mlecznych posiadają bardzo mało. Cała ich gospodarka rolna oparta też jest na produkcji mięsa, a obok tego na produkcji bu raków cukrowych, w przeciwieństwie do naszych gospodarstw rolnych, które produkują ziemniaki i zboże, mleko i trzodę chlewną, o ile chodzi o produkcję hodowlaną.

Ciekawe były uwagi p. Królikowskiego o czeskiej reformie rolnej. Reforma ta (z r. 1919) jest radykalniejsza od naszej, bo ogranicza majątki ziemskie do 150 hektarów, a z lasami do 250 hektarów. Właściciele majątków dostają odszkodowanie w koronach czeskich w takiej wysokości, ile majątek wart był koron austriackich przed wojną. Jaka stąd wynika szkoda dla właścicieli, objaśni ta okoliczność że wartość korony czeskiej ma się w stosunku do przedwojennej korony austriackiej jak 1:4. Przytem wywłaszczenie następuje wraz z inwentarzem żywym, czego u nas niema.

Z wielkim uznaniem podniósł p. Królikowski czeskie szkolnictwo rolnicze, niższe i średnie. Podczas gdy u nas istnieją tylko 2 szkoły średnie: szkoła Rontalera w Warszawie i średnia szkoła rolnicza w Czernichowie pod Krakowem, to w Czechach szkół tych jest 30. Niższych szkół rolniczych jest w Czechach przeszło 300, u nas tylko 80, mimo że ludności rolniczej jest u nas bez porównania więcej, niż w Czechach.

Silnie rozwiniętymi są też w Czechach kooperatywy rolnicze, a to dzięki nadzwyczajnej pieczołowitości, jaką państwo te instytucje otacza. Są to głównie kooperatywy kredytowo-rolne, ale są także kooperatywy t. zw. zakupowe, do zakupna maszyn rolniczych, nawozów itd.

Stosunki robotnicze na wsi są regulowane, podobnie jak u nas, zapomocą umów zbiorowych, które zawierane są dla każdej dziedziny oddzielnie.

Politycznie różniczkuje się stan rolniczy na dwie partie: na partję agrariuszy i na partję ludową. Agrariusze odpowiadają mniej więcej naszym piastowcom są jednak od nich bardziej konserwatywni, stronnictwo ludowe odpowiada naszej partji chryścijańsko-ludowej (grupa Potoczka). Obecnie na arenie politycznej rozgrywa się między temi partjami zawzięta walka w sprawie cel na mięso i na zboże.

## Targi Wschodnie a domy handlowe

Niektóre domy handlowe i reprezentacje firm zagranicznych przedstawiły Biuru Targów Wschodnich (Szpitalna 1) pewne niedogodności, wynikające dla nich z częstokroć wypadkowego przydzielania im różnorodnych eksponatów do tej lub owej grupy wystawców.

Zarząd Targów Wschodnich, uznając pewną słuszność tych uwag, zgodził się na utworzenie dla domów handlowych i reprezentantów odrębnej grupy. W odnośnych kartach zgłoszeń uczestnictwa interesowani muszą jednak wyraźnie zaznaczyć, że życzą sobie, aby ich eksponaty były pomieszczone w grupie domów handlowych. (7)

## Pierwsze prawo rolne rządu sowieckiego.

— Od czasu dekretu C ziemi z dn. 26 października 1917 r. dekretu ogłoszonego w chwili przewrotu i wprowadzającego zasadę, że do ziemi mają prawo tylko pracujący na niej, rząd sowiecki w sprawie agrarnej był biernym świadkiem tego, co się działo. Ustawodawstwo sowieckie nie poruszało tej kardynalnej kwestji.

Dopiero teraz w „Izwestjach” z dn. 14 b. m. ogłoszono pierwsze prawo rolne. Jest to postanowienie trzeciej sesji WCIK'a 9 powołania. Nosi tytuł „Prawo o pracowniczem korzystaniu z ziemi”.

Pierwsze dwa artykuły tego prawa brzmią: j. n. 1. Od czasu wydania niniejszego postanowienia każda gmina ma prawo zachow. lub na mocy decyz. większ. upraw. jej członków (w wieku L 18 obojga płci) wybrać jakikolwiek sposób korzystania z ziemi. 2. Sposób korzystania z ziemi w gminie rolnej może być a) komunalny z wyrównawczym podziałem ziemi pomiędzy członkami, b) działkowy (z prawem do szachownicy, folwarków, kluczów), c) spółkowy (ze wspólnem władaniem ziemią przez członków gminy, stanowiących artel lub spółkę), d) mieszany. (7)

## Zwrot taboru kolejowego

— Realizacja umowy w sprawie oddania Polsce przez Niemcy taboru kolejowego, należącego si na mocy traktatu wersalskiego, dobiega końca. Dotychczas nie zwrociono jeszcze około 2000 tysięcy wagonów osobowych i taboru zabranego z początku wojny z kolei Warszawsko Wiedeńskiej Fabryczno-Lódzkiej. (7) (A. W.)

## Giełda warszawska z d 22 b. m.

4 1/2% listy ziem.	Dolar. St. Zjd 4417 455 1/2
100 mk. 620.255	Marki niem. 13,65 —
6% obl. m. Warsz. 220	Franki franc. 358
5% obl. m. warsz. —	Funt. 19,150

## Czeki i wpłaty.

Belgia 367 366	Londyn 19450—19550
Berlin 15.45	Nowy Jork 4400—
Gdańsk 15.47	Paryż 382 50
Praga 85.25	Wiedeń 30

## Akcje.

Bank hand. 6500	Ostrowiec 7575
„ Dyskont 3500	Radzki 2525
„ „Kredyt. 3500—3400	Starachowice 5800
„ Zjed. z. pol 1350	Zyrardów 75500
„ Cukier 42000	Borkowski 1375
Drzewo 1575	Zegluga 1850
Lilpop 59.5	Jablkowscy 1825
	Nafta 1875

## Z czarnej giełdy warszawskiej.

Dolary 4400	Ruble złote 223000
Franki 385	Ruble srebrne 1460
Funt. 19500	Bilon srebrny 680
Marki niem. 13.70	

## Giełda lódzka z d. 22 m. 1922 r.

„dolar St. Zjd. 4376.4415	Marki niem g: 13,45 13,75
„czeki 4380—4420	„ „ czeki 13,25 13,65
	obligacje 84 88

## WYPRZEDAŻ SEZONOWA

o cenach niższych bez względu na tendencję zwyżkową  
A. TETZLAFF i S-ka Łódź  
Piotrkowska 100 Tel. 541  
1942p

Ponierajcie przemysł polski!



## LISTY Z ODESSY

Otto Corbach pisze do „Berl. Tageblattu“: Dawne rzady w Rosji oznaczały dla wielu niedzę i niewolę. dla wielu jednak też rajske sto sunki. Pod względem materialnym działo się tam i szerokim masom nie tak źle, jak to przypuszczano zagranicą. Kto nie miał wymagań duchowych, kto mógł wytrzymać w tej wiecznie smutnej atmosferze życia publicznego, kto unikał miejsc, śledzonych przez policję, gdzie umysł miał swobodę, ten mógł bez trudu żyć wygodnie spokojnie i używać życia. Nie trzeba było wiele pracować a żyło się jednak nieźle. Co iakie irzy dni było święto, a zresztą dzieliły się trzy, cztery lub więcej osób robotą którą w zachodniej Europie wykonywała jedna. Nawet ubogi wieśniak znosił spokojnie swój los. Chociaż musiał cierpieć biedę, nie potrzebował się przynajmniej wiele męczyć. Ka wałek pola dawał mu przy najgorszej uprawie wszystko, czego potrzebował. Mógł siedzieć pół,

roku w karczmie lub też wylegiwać się na piecu i marzyć pod wpływem alkoholu o szczęśliwościach tego życia.

W południowej Rosji, jak i w innych stronach kraju, orłwających w zboże, chłopi nie cierpieli biedy. Ukraińska poezja ludowa wydała ściśle naturalistyczne poezje. Zaden z tych utworów nie obchodzi się bez przedstawienia uczci i obfitych libacji. Jeśli się wie, jak moskał umiał łączyć w swoich zakąskach jedzenie i picie, łatwo zrozumieć, dlaczego lud rosyjski nie tylko nie uległ zwyrodnieniu skutkiem używania wódki, lecz rozrastał się wspaniale pod względem fizycznym i rozmnażał się licznie. Wódkę dawano niemowlęciu w kołysce, aby je uciszyć, jeśli krzyczało. Powodowało to śmierć wielu niemowląt, te jednak które przetrzymały, cieszyły się tem lepszym zdrowiem a ponad śmiertelnością dzieci tryumfowała płodność rosyjskiej matki, chociaż i ona nie rzadko sprawnem uderzeniem o udo utracala szybkę flaszki z wódką. Byłoby to nie możliwem, gdyby lud rosyjski nie odżywił się

dostatecznie i nie mógł poświęcać wiele wolnego czasu „czynności“ trawienia i wytrzeźwienia. (7)

„Dla Rosjanina była wojna światowa drugiem wygnaniem z raju“. Takie zdanie usłyszałem pewnego razu od prostego nauczyciela wiejskiego, z biednego rodu, który w dodatku już wtedy skłaniał się silnie do partii komunistycznej, do której się później przyłączył. Po wiedział on to, jakby nowa prawda, ujęta intycyjnie, zaświeciła magły w jego głowie, na mnie zaś podziałało to jak objawienie.

Pod ciągłym wpływem tego zdania nauczyłem się oglądać swoje południowo rosyjskie otoczenie innymi oczyma. Można tam było szczególnie dobrze obserwować, jak dusza ludu rosyjskiego reagowała na rewolucję bolszewicką. Wskutek powtarzania się ciągłych przewrotów utrzymał się dłuższy czas stan niepewności, w którym rozwijały się wszystkie odcienie po cząwszy od skrajnie rewolucyjnego aż do bezwzględnie kontrewolucyjnego przekonania. (d. c. n.)

## MARGARYNĘ STARĄ

caż wszelkie tłuszcze nadające się do fabrykacji i mydła, wszelką ilość kupuje i prosi o oferty

Dom Handlowy A. BIELAWSKI, POZNAN

ul. Wybickiego № 15. Telefon 52-06.

1781s3

## Obwieszczenie.

Począwszy od dn. 18 b.m. w czterech ambulatorjach Kasy Chorych m. Łodzi t. j. przy ul. Karola № 28, Piotrkowskiej № 17, Łagiewnickiej № 46 i Szpitalnej 2 (Widzew) zostały ustanowione stałe dyżury lekarskie i felczerskie w niedziele i święta.

Równocześnie zostają zaprowadzone takie same dyżury i w nocy, lecz tylko w jednym ambulatorjum przy ul. Karola Nr. 28.

Tylko w nagłych wypadkach jedno z wyżej wymienionych ambulatorjów będzie udzielało pomocy członkom Kasy Chorych i rodzinom.

Pomoc w tym czasie może być udzielana zarówno w ambulatorjum jak i na miejscu wypadku (mieszkanie chorego)

Łódź, dn. 19 czerwca 1922 r.

2782K)

Komisarz Kasy Chorych m. Łodz

(—) K. GALLAS.

## Nowość!

## FERD. BOHMA &amp; Co

we Włocławku

kawa zbożowa wyborowego gatunku dla spożywców po 175 mk. za funt.

Skład fabryczny: DOM HANDLOWO PRZEMYSŁOWY

EDMUND BOGDANSKI, Łódź, Dzielna 32i 2783p

Żądać wszędzie!

## Ameryka poszukuje

spadkobierców Adama Prochowskiego z Warszawy lub Łodzi. Ukończył Wydział Inżynierji w Uniwersytecie w Warszawie, zginął tragiczną śmiercią w Ameryce. Bliższych informacji udziela: Łódź, ul. 6-go Sierpnia № 18. m. № 19. 2772p

## Zdolnych robotników

do obrabiarek stolarskich poszukuje natychmiast

KAROL WUTKE

fabryka mebli Cegielniana 70. (2777)

## Häusler Alfons

zagubił dyplom szoferski, le gitymację samochodu № 41

oraz nadkartę firmy Widzewskiej manufaktury. 2774K

Z powodu wyjazdu

## Sprzedam

rower z wolnem kołem, gramofon amerykański z płytami, kilka par kamasy mekich №№ 7, 8, 9. Siodło do konnej jazdy i różną biżuterję złotą. Wiadomość Dzień na 6 Sklep Komisowy 2771

## Do gospodarzy

Poszukuję 2 lub 1 pokoju kuchnią w dzielnicy górnej i ko tramwaju, od lokatorów, szeń nie przyjmuje. Zgłoszeń do Rozwoju pod „S Z“ (2763u)

## Zawiadomienie.

Ogród „Ogniska Załogowego“ Spółdzielczej Hurtowni D. O. K. № IV Przejazd № 1 z dniem 21 b.m. zostaje otwarty dla P. T. Publiczności, na cały dzień.

Wejście, od godz. 9 do 6 po poł., bezpłatne.

Codziennie wieczorem od 8-ej do 11-ej **KONCERT** słynnej orkiestry ST. NAMYSŁOWSKIEGO, obejmuje „Ognisko Załogowe“, Zarząd tegoż, uruchomił wytworną kuchnię i bufet obficie zaopatrzył. 2739)

Zarząd „Ogniska Załogowego“

Spółdzielczej Hurtowni D. O. K. № IV

## Pajciar Wolf

zagubił 2 weksle po 100.000 płatne 7 lipca b.r. wystawione 14 czerwca przez Czerwińskiego Józefa Nawrot 80 Weksle te unieważnia się. 2784K

## Stempnowaczki

które pracowały w trykotarniach mogą się natychmiast zgłosić na ul. Zachodnią 68 lewa oficyna parter. 2760

## Dr. Stanisław Pzybylski

ginekolog b. asystent profesora Rosnora i Kadera ordynujący przez szereg lat w Francensbadzie ordynuje w tym roku w Krynicy w wili „pod Orlem“ 2678s8

## Lokal

duży ze sklepem w centrum miasta do odstąpienia wia domość Piotrkowska 174. Bławat Polski od 4 do 6 g. 2762b

## ROBOTNICY!

taniej niż na Piotrkowskiej, w samej cenie jak na starów poleca gotowe ubrania na używane polski sklep ubrań KEMPNY, ul. Nawrot 41 Róg Kilińskiego o.

## KUPUJE

brylanty, złoto, srebro, zegary, biżuterje, stare zęby, płacę naj lepiej Konstanyńska 7 MILICH prawa of 1 p. 2550

## Kupuje meble

dywany, maszyny do szycia futra, garderobę i sprzęt domowe, WAJCMAN Dzielna 19 (2552K)

M niedzielę dn. 18 czerwca wieczorem wyszedł z domu przy ul. Zgierskiej 5 16 letni chłopiec

## Abram Dawid Cukierman

miał na sobie zieloną bluzę, jasne spodnie, brązową czapkę. Ktośby cokolwiek wiedział o powyższym proszony jest o zawiadomienie za nagrodą Zgierska 5 H. R. Cukierman. (2776K)

## Krawcowe

zdolną do prowadzenia magazynu szycia ubrań damskich i dzieciennych poszukuje od zaraz. Ul. Rzgowska 37 Sumińska. (2758K)

## Meble!!!

różne sprzedają oraz przyjmują wszelkie obstatunki wchodzące w zakres stolarstwa. Prosimy o zwrócenie baczenia wagi, że drugie piętro nie ma nic wspólnego z pierwszym piętrem, zupełnie osobne.

SIENKIEWICZA 59, oficyna, drogic wejście drugie piętro, mieszk. 2



**Drobne ogłoszenia**

**Kupno i sprzedaż:**

**AAA** Na wypłatę towary damskie męskie etamiaty batusy kretony musliny szewioty Kilńskiego 40 front 2 piętro m 10 6237-7

**AAAA** Kupuje meble dywany garderobę bieliznę maszyny do szycia płacę najniższe ceny Łaznik Benedykta 28 m. 15 parter 5978-17

**AA** Meble różne z kilku pokoiów sprzedam tania Piotrkowska 261-4 front 6140-1

**AA** Meble sypialnie stołowe szafy łóżka stoły krzesła otomany kozetki krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechodziecki Piotrkowska 108 6262-0

**B**iblioteczka dzieł beletrystycznych do sprzedania Także maszyna stolikowa Singera Kilńskiego 109-10 2 p. 6394-2

**A** Meble sypialnego stołowego salonu szafy otomany lustra leżanka biurko zegar wyprzedam tania byle zaraz Piotrkowska 223-3 6310-4

**A** Maszynę Singera łóżka żelazne wieszak stojący stolik do kart łotele zegar wózek ciężarowy srubsztak sprzedam Przejazd 24-3 6340-1

**I**nteres dobrze prosperujący wśródmiesteczku z powodu wyjazdu do Ameryki sprzedam wiadomości Andrzeja 15-18 6339-1

**Z**araz do sprzedania ma biuro Fortuna Włoczańska 165 domy od 2-5 milionów w Łodzi i pod Łodzią 6318-3

**P**ower wolne koło Torpeda sprzedam zaraz niedrogo Marysińska 14 sklep 6326-2

**S**przedam nową rolwanę ikonnie wiadomości Pańska 5 Lichensztejn 6327-1

**P**owozy bryczki karetki wolarzki bryczki towary rolwagresorki wozy chomonta angielskie i szory sprzedam Kilńskiego 28 6275-2

**K**upię dachowki kilka tysięcy ofert z ceną w Rozwoju Dachówka 2708-5

**P**oszukuje domu z mieszkaniem w Łodzi lub kupię wile na linii Łódź-Koluszki ofert z ceną w Rozwoju pod Domek 7285-1

**K**upię gospodarke niedaży blisko Łodzi ofert wraz z podaniem ceny proszę składać w redakcji Rozwoju pod Gospodarka 6286-4

**M**agiel sprzedam na wynos wiadomości Gubernatorska 31 od 2-1 6291-5

**S**przedam 1 i pół morgi ziemi przy stacji Koluszki Karasiński 6295-1

**S**przedam sklep spożywczy z mieszkaniem ul. Anny 19 wiadomości w sklepie 6297-1

**M**on z wozem i budka opalowa do sprzedania cena dostępna plac ul. Napiórkowskiego 55 w endce 6300-1

**S**przedam dom 3 piętrowy za 10 mil. Kilńskiego 223 rzad 6305-5

**K**azymir obrączki ślubne złote pierścionki oraz garderoba nowa i używana sklep komiwoy Główna 33 6307-8

**K**upuje złoto srebro biżuterie oraz garderobę używaną Rutowska Główna 35 6308-18

**Sprzedaję sklep manufakturowy**

przy ul. Piotrkowskiej, kompletnie urządzony z większym zapasem towarów. Dogodne warunki.

Reflektanci zechcą składać adresy w Adm. niniejszej gazety pod „Nowoczesny sklep“ 2770s

**D**o sprzedania pompa kręcona Wiadomość Kilńskiego 126 u gospodarza domn. 6340-3

**S**przedam dom pod Łodzią Kilńskiego wiadomość Kolaszki I. Sikorski 6357-3

**Z**araz do sprzedania sklep spożywczy na ul. Przejazd mieszkanie oddaje wzamian oferty pod zaraz w Rozwoju 6361-3

**S**przedam szafę materace kanał maszynę do szycia i różne meble Krucza 4-18 6362-3

**P**lac 40X50 łokci w Łodzi przy Nowo-Cegielnianej do sprzedania oferty pod „T. S.“ do adm. Rozwoju 6364-3

**P**lac 3 morgowy w Radzie Pałanickiej do sprzedania wiadomości w sklepie galanterijnym Nawtot 56 6341-4

**A** Łóżka szafy garderoby kredens krzesła lustra stół otomany gabinet sprzedam Sienkiewicza 59-21 oficyna pierwsze piętro drugie wejście 6345-5

**G**ospodarki w Poznanskiem jedyna z kuznią do sprzedania cena od 4-15 milionów Pusta 13 m. 6 front Kurkowski 6344-1

**D**omy plac sklepy do sprzedania Pusta 13-6 front Kurkowski 6345-1

**F**olwark 15 morg w okolicy Łodzi z budynkami inwentarzem ze sprzętami sprzedam cenę przystępną oferty do redakcji Rozwoju pod Folwark 6348-2

**S**klep z towaram z jednym mieszkaniem tania sprzedam zaraz Lubelska 12 wprost Napiórkowskiego 6349-5

**D**o sprzedania sklep galanterijny Aleksandrowska 56 6350-3

**S**klep spożywczy jest do sprzedania Radogoszcz Profesorska 4 u Gramsa 6351-3

**L**odówka maszynka do lodów umywalnia z marmurem buty sportowe samowar i telefon do sprzedania ul. Radwańska 3-8 6353-1

**D**o sprzedania duża lodówka pokojowa 2 szafkowa Przejazd 40-4 6354-3

**P**lac 3600 kw. łokci na Lorenctzówce (Szosa Zgierska) do sprzedania cena 450,000 mk. ul. Radwańska 3-8 6352-1

**Różne:**

**L**etnisko w uroczym miejscu lewent. z utrzymaniem na dogodnych warunkach pod Łodzią przy koleji kapiele etc oferty pod Letnisko 6360-2

**P**oszukuje posady magazynier ekspedienta inkasenta lub pomocnika buchaltera ukonczyłem kursa buchalterijne mogę złożyć kaucję Jaskawa oferty pod Pracowity do Rozwoju 6365-2

**P**otrzebne szwaczki do wojskowej bielizny Zielona 16-3 6346-1

**P**otrzebna sumienna bufetowa obeznana w handlu do piwiarni wiadomości Sienkiewicza 29 6347-3

**P**oszukuje współnika do interesu piekarskiego z kapitałem 1 i pół miliona mk. oferty w adm. Rozwoju pod Piekarnia 6355-2

**P**otrzebny chłopiec do konia Szosa Pabjanicka 19 6356-2

**P**oszukuje posady pomocnika buchaltera lub biurowej ukonczyłem kurs buchalterji w Łodzi oferty proszę składać do redakcji Rozwój pod A. Kr. 6294-1

**S**tudentka udziela lekcji w zakresie gimn. filolog. chętnie wyjadę na kondycje Orzyska Zakatna 86-3 6279-1

**M**łody energiczny zdemobilizalista poszukuje pracy od zaraz zgłoszenia sub. Zdemobil w adm. Rozwoju 6-87-1

**S**tudent medycyny udziela lekcji oferty sub. A. B. 6292-1

**U**czeń klasy 6 przyjmie kondycje na wieś Zachodnia 21-7 6284-1

**P**otrzebna współniczka (samotna) z kapitałem 200 tys. Kilńskiego 197 sklep 6306-1

**P**rzyjmuje wszelkie kolorowe białe hafty i mereszki ręczne Wanda Bossówna Nawrot 8 lewa oficyna parter 6355-2

**S**waczki zdolne na męską i damską bieliznę potrzebne Wanda Bossówna Nawrot 8 lewa oficyna parter 6356-2

**P**otrzebny chłopiec do praktyki do tapicera Główna 16 6350-1

**P**otrzebna kucharka i pomywaczka do restauracji Dzielna 44 6351-2

**N**auczycielka języka francuskiego przyjmie kond. na lato oferty sub. Nauczycielka gimnaz. 6352-1

**I**nteligentna panienska poszukuje pracy jako podreżna do szycia oferty w Rozwoju pod Inteligentna 6325-2

**P**oszukuje posady osoba 30 letnia do zarządu domem kuchnia u pojedynczej osoby Jaskawa oferty dla „H. W.“ w Rozwoju 6328-2

**P**otrzebny zaraz dozorca robót z kaucją Magistracka 4-2 parter 6315-1

**M**aturzystka z praktyką nauki czytelniczą przyjmie kondycje na wieś oferty pod Wymagania skromne przyjmuje Rozwój 6316-1

**C**hłopiec lat 15 do 16 na posyłki poszukiwany zgłosić się Nawrot 45 Knećke od 8-10 r. 6317-2

**P**rzybłąkała się suezka rasy szczarek biała żółte łaty prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów Przejazd 23 m. 12 6319-1

**D**o wynajęcia duża sateryna z murowanym składem zdalna na wszystko wiadomości Piotrkowska 69 zakład przewozowy 6098-1

**Zagubione dokumenty**

**G**inter Feliks zagubił kartę bezterminowego urlopu wydana w Łodzi Z. G. O. 6074-1

**L**okwałd Antoni zagubił paszport wyd. w Łodzi 6309-1

**Biuro Elektrotechniczne i Warsztat reperacyjny**

**P. Szulc i S-ka wł. P. Szulo**  
Łódź, Andrzeja M 9.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie elektrotechniki oraz reperacje dynamo-maszyn i silników wszystkich systemów Instalacje światła i siły. Regulowanie lamp łukowych urządzenie sygnalizacji. Wszelki materiał instalacyjny jak również zyrandole i ample stale na składzie. 2685s3

**TWAROG TYLZYCKI**  
najlepszego gatunku dostarczam po przystępnych cenach w przesyłkach wagonowych  
**TORUŃSKA FABRYKA SERA**  
właśc. Gustaw O. Szyttenholm  
Toruń ul. Bydgoska 102.  
Adres telegr: Fabryka Sera — Tel. 849. (2779K)

**H A C E L E**  
Pierwszej Polskiej Fabryki Haccell  
„PODKOWA“ w Sosnowcu  
nie ustępuje najlepszym zagranicznym.  
Ceny konkurencyjne. Jeneralny repr. na b. Kongres. i Kresy  
Wschodnie: Tow. Techn.-Przem.  
„TECHNORIENT“  
Warszawa, ul. Jerozolimska № 17.

**CENA OGŁOSZEN PRZED TEKSTEM I W TEKSCIE — 180 mk. ZWYCZAJNE — 40 mk. wśród drobnych — 80 mk. NEKROLOGI — 90 mk., KOMUNIKATY — 100 mk. DROBNE OGŁOSZENIA BEZTERMINOWE — 10 mk. ZA WYRAZ. DUŻE LITERY 120 mk. DLA POSZUKUJĄCYCH PRACY — 5 mk. Najmniejsze ogł. 100 mk. OGŁOSZENIA ZAMIEJSCOWE 50 proc. DROŻEJ ZAGRANICZNE 100 proc. DROŻEJ, Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem 5 łamów.**  
**ARTYKULY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój“ w Zgierzu u p. Lachia. w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.**  
Każda nowa odwiedzka obowiązuje też przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.